

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lutego 2016 roku

Sąd Rejonowy – w Piotrkowie Tryb. VII Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR Marcin Oleśko

Protokolant: Anna Wnuk, Dawid Lesiakowski, Agnieszka Muskała, Agnieszka Chojnacka

przy udziale Prokuratora: Jacka Kujawskiego, Jakuba Bętkowskiego, Adama Zarzyckiego,

po rozpoznaniu w dniach 02.12.2015 r., 08.01.2016 r., 25.01.2016 r., 15.02.2016 r. sprawy

Z. M. zd. K., c. A. i S. z domu N., ur. (...) w T.

oskarżonej o to, że:

w dniu 20 listopada 2014 roku i 16 lutego 2015 roku w (...) gm.R. pow. (...) woj. (...) działając w celu udaremnienia egzekucji komornika przy SR w P. w sprawie o sygn. (...) działającego na podstawie tytułu egzekucyjnego Sądu Okręgowego we W. z dnia (...) roku o sygn.(...) i w sprawie o sygn. (...) działającego na podstawie tytułu egzekucyjnego Sądu Rejonowego (...) z dnia (...) o sygn. (...) udaremniała zaspokojenie swoich wierzycieli – (...) S.A P. ul. (...) i (...) Sp. z.o.o. (...)-(...) R., ul (...) przez to, że ukryła zajęte przez komornika w dniu 27 maja 2013 roku i oddane pod dozór syna G. M. składniki swojego majątku ruchomego w postaci: Samochodu osobowego marki B. (...) kat. (...) (...), rok produkcji (...) o nr rej. (...) (...) o wartości szacunkowej 10.000 zł, i naczepy ciężarowej marki G., model pojazdu (...)(...), (...) rok produkcji (...), nr rej. (...) o wartości szacunkowej 100.000 zł, pomimo posiadanych przez siebie informacji o mającej odbyć się w dniu 20 listopada 2014 roku a następnie w dniu 16 lutego 2015 roku licytacji w/w ruchomości czym działała na szkodę wierzycieli (...) S.A P. ul. (...) i (...) Sp. Z o.o. (...)-(...) R., ul. (...),

tj. o czyn z art. 300 §2 k.k.

1. oskarżoną **Z. M.** uznaje za winną tego, że działając jako prezes zarządu Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. w Ś. w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru dopuściła się dwóch zachowań polegających na tym, że w dniach 20 listopada 2014 roku i 16 lutego 2015 roku w (...) gm. (...) pow. (...) woj. (...) działając w celu udaremnienia egzekucji komornika przy Sądzie Rejonowym w P. w sprawie o sygn. (...) działającego na podstawie tytułu egzekucyjnego Sądu Okręgowego (...) z dnia (...) roku o sygn. (...) i w sprawie o sygn. (...) działającego na podstawie tytułu egzekucyjnego Sądu Rejonowego (...) w Ł. z dnia (...) o sygn. (...) udaremniała zaspokojenie swoich wierzycieli – (...) S.A P. ul. (...) i (...) Sp. z.o.o. (...)-(...) R., ul (...) przez to, że ukryła zajęte przez komornika w dniu (...) roku i oddane pod dozór syna G. M. składniki majątku ruchomego należące do Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. w Ś. w postaci: samochodu osobowego marki B. (...) kat. (...)(...). rok produkcji (...) o nr rej. (...) (...) o wartości szacunkowej 10.000 zł, i naczepy ciężarowej marki G., model pojazdu (...) (...) wersja (...), rok produkcji (...) nr rej. (...) o wartości szacunkowej 100.000 zł, pomimo posiadanych przez siebie informacji o mających odbyć się w dniach 20 listopada 2014 roku oraz 16 lutego 2015 roku licytacjach w/w ruchomości czym działała na szkodę wierzycieli (...) S.A P. ul. (...) i (...) Sp. Z o.o. (...)-(...) R., ul. (...), a co za tym idzie swoim zachowaniem wyczerpała dyspozycję art. 300 § 2 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 4 § 1 kk i za to na podstawie art. 300 § 2 kk i art. 33 § 2 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wymierza jej karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 100 (stu) stawek dziennych, przyjmując wartość jednej stawki na kwotę 20 (dwudziestu) złotych;

2. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk oraz art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby 2 (dwóch) lat;

3. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata J. B. (2) kwotę 619,92 (sześćset dziewiętnaście złotych dziewięćdziesiąt dwa grosze) złotych tytułem nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej oskarżonej z urzędu;

4. zasądza od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 689,92 (sześćset osiemdziesiąt dziewięć złotych i dziewięćdziesiąt dwa grosze) złotych tytułem zwrotu wydatków oraz kwotę 520 (pięćset dwadzieścia) złotych tytułem opłat.

Sygn. akt VII K 437/15

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy(...) nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia (...) roku, w sprawie (...) nakazał Przedsiębiorstwu (...) Sp. z o.o. aby zapłaciła (...) SA w P. kwotę 109.658,70 złotych wraz z odsetkami ustawowymi.

/nakaz zapłaty – k. 68/

W dniu 5 kwietnia 2013 roku wpłynął do komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w P. M. D. wniosek (...) SA o wszczęcie egzekucji przeciwko Przedsiębiorstwu (...) (...)

(...)w Ś., na podstawie tytułu wykonawczego nakazu zapłaty Sądu Okręgowego (...) z dnia (...) roku, sygn. akt (...).

/zeznania M. D. – k. 19-19v., k. 115v., k. 203-205v.;

wniosek egzekucyjny – akta komornicze (...)

Sąd Rejonowy (...) nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia (...) roku, w sprawie (...) nakazał Przedsiębiorstwu (...) Sp. z o.o. aby zapłaciła (...) Sp. z o.o. w R. kwotę 5.423,71 złotych wraz z odsetkami ustawowymi.

/odpis nakazu zapłaty – k. 81;

zeznania M. D. – k. 19-19v., k. 115v., k. 203-205v.;

zeznania E. K. – k. 71v., k. 202-202v./

W dniu 13 maja 2013 roku wpłynął do komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w P. M. D. wniosek (...) Sp. z o.o. w R. o wszczęcie egzekucji przeciwko Przedsiębiorstwu (...) Sp. z o.o., na podstawie tytułu wykonawczego nakazu zapłaty Sąd Rejonowy (...) dnia (...) roku, w sprawie(...)

/wniosek egzekucyjny – akta komornicze (...)

Od momentu założenia Przedsiębiorstwa (...)” (...) do maja 2013 roku prezesem był G. M..

/zeznania G. M. – k. 91v., k. 92v.. k. 200-201v.;

odpis KRS – k. 9-14/

Od czerwca 2013 roku prezesem Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. w Ś. została Z. M..

/odpis KRS – k. 9-14;

zeznania M. D. – k. 19-19v., k. 115v., k. 203-205v.

zeznania G. M. – k. 91v., k. 92v.. k. 200-201v./

W dniu 27 maja 2013 roku komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym w P. M. D. zajął ruchomości należące do Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. w Ś. ,w postaci między innymi samochodu osobowego marki B. (...) kat. (...) (...) rok prod. (...) o nr rej. (...)

o wartości szacunkowej 10.000 złotych, naczepy ciężarowej marki G., model pojazdu (...) (...) wersja (...), rok prod. (...) o nr rej. (...) o wartości szacunkowej 100.000 złotych. Zajęcie to zostało dokonane na zaspokojenie wierzytelności w kwocie 119.166,85 zł plus odsetki plus koszty. Wierzytelność ta przypadła (...) SA od Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. w Ś. na podstawie tytułu wykonawczego Sądu Okręgowego (...) z dnia (...) roku, sygn. akt (...) Zabezpieczone ruchomości pozostawiono we władaniu dłużnika – oddano pod dozór prezesa firmy (...). Prezes firmy nie był obecny przy dokonywanym zajęciu. Zajęcie ruchomości odbyło się w obecności oskarżonej Z. M..

/protokół zajęcia ruchomości – k.4;

zeznania M. D. – k. 19-19v., k. 115v., k. 203-205v.;

wyjaśnienia oskarżonej – k. 121v.-122, k. 197v.-199/

Komornik zajął jeszcze inne ruchomości, jednak z nich nie mogła być prowadzona egzekucja celem zaspokojenia wierzytelności pokrzywdzonych gdyż na te ruchomości są wpisane zastawy rejestrowe innych podmiotów.

/protokół zajęcia ruchomości – k.4;

zeznania M. D. - k. 203-205v./

Pełny odpis protokołu zajęcia został następnie przesłany na adres Przedsiębiorstwa (...)” (...) w Ś.. Pismem z dnia 24 czerwca 2013 roku G. M. złożył skargę na czynności komornika dotyczące zajęcia ruchomości, wskazując, że są to jego jedyne środki transportu.

/zeznania M. D. – k. 19-19v., k. 115v., k. 203-205v./

Władzom Przedsiębiorstwa (...)”(...) w Ś. nie spodobała się wycena zajętych przez komornika ruchomości. Dlatego też został dopuszczony dowód z opinii biegłego z zakresu wyceny ruchomości. Biegły wycenił ruchomości na jeszcze niższą kwotę. Już podczas pierwszej rozmowy pomiędzy komornikiem a G. M., ten ostatni powiedział do komornika, że nie uda mu się wyegzekwować pieniędzy. G. M. poinformował, że złoży tak dużą ilość pism procesowych i skarg i tak będzie przewlekał postępowanie, ze komornikowi odechce się jego prowadzenia.

/zeznania M. D. – k. 203-205v./

Komornik M. D. wyznaczył na dzień (...) roku na godz. 11.00 termin pierwszej licytacji przedmiotowych ruchomości.

/zeznania M. D. – k. 19-19v., k. 115v., k. 203-205v./

Komornik wysłał za pośrednictwem poczty pisemną informację o licytacji na adres Przedsiębiorstwa (...)”(...) w Ś.. Przesyłka wróciła z adnotacją „awizowano –nie podjęto w terminie”.

/zeznania M. D. – k. 19-19v., k. 115v., k. 203-205v.;

dowód wysłania i nieodebrania korespondencji – k. 3;

częściowo wyjaśnienia oskarżonej – k. 121v.-122, k. 197v.-199/

W dniu (...) roku w miejscu wyznaczonej licytacji nie było zajętych składników majątku ruchomego. Licytacja nie doszła do skutku, pomimo tego, że przyjechały osoby nią zainteresowane. Na miejscu licytacji obecna była prezes Przedsiębiorstwa (...)” Sp. z o.o. – (...). Oświadczyła, iż zajęte ruchomości są w trasie.

/protokoły – k. 2;

zeznania M. D. – k. 19-19v., k. 115v., k. 203-205v.;

częściowo wyjaśnienia oskarżonej – k. 121v.-122, k. 197v.-199/

W związku z powyższym komornik wyznaczył kolejny termin licytacji na dzień (...) roku.

/zeznania M. D. – k. 19-19v., k. 115v., k. 203-205v./

O terminie tej licytacji komornik zawiadomił osobiście w dniu (...) roku Z. M..

/zeznania M. D. – k. 19-19v., k. 115v., k. 203-205v.;

wyjaśnienia oskarżonej – k. 121v.-122, k. 197v.-199/

W dniu 5 stycznia 2015 roku Z. M. wystąpiła do Sądu Rejonowego w P. o ogłoszenie upadłości.

/wniosek o ogłoszenie upadłości – k. 2-3 akt sprawy SR (...)

wyjaśnienia oskarżonej – k. 121v.-122, k. 197v.-199/

Jednocześnie Z. M. wystąpiła z wnioskiem o zabezpieczenia majątku Przedsiębiorstwa (...)” (...) w trybie pilnym poprzez wydanie postanowienia o zawieszeniu postępowań egzekucyjnych zgodnie z wykazem do czasu wydania przez Sąd postanowienia o ogłoszeniu upadłości likwidacyjnej.

/wniosek o zabezpieczenie majątku – k. 15 akt sprawy SR (...);

wyjaśnienia oskarżonej – k. 121v.-122, k. 197v.-199/

Postanowieniem z dnia (...) roku, w sprawie (...) Sąd Rejonowy w P. oddalił powyższy wniosek. W uzasadnieniu postanowienia Sąd wskazał wnioskodawcy, iż został zgłoszony wniosek o ogłoszenie upadłości w celu likwidacji majątku. W takim przypadku przepisy ustawy prawo upadłościowe i naprawcze nie przewidują możliwości zawieszenia postępowania egzekucyjnego.

/postanowienie – k. 43 -44 akt sprawy SR w/m (...)

Sąd Rejonowy w P. postanowieniem z dnia(...) roku, w sprawie(...) z urzędu zabezpieczył majątek dłużnika Przedsiębiorstwa (...)” (...) w Ś. przez ustanowienie tymczasowego nadzorcy sądowego.

/postanowienie – k. 46 akt sprawy SR (...)

wyjaśnienia oskarżonej – k. 121v.-122, k. 197v.-199;

zeznania G. M. – k. 200-201v./

W dniu (...) roku Z. M. poinformowała pisemnie komornika sądowego M. D., iż w związku z licytacją wyznaczoną na dzień(...) roku, informuje, że w Sądzie toczy się postępowanie o ogłoszenie upadłości Spółki (...). W związku z tym na wniosek Z. M. Sąd w dniu (...) roku wydał postanowienie o zabezpieczeniu majątku dłużnika co skutkuje zawieszeniem egzekucji.

/pismo Z. M. do komornika – akta komornicze (...)

wyjaśnienia oskarżonej – k. 121v.-122, k. 197v.-199;

zeznania G. M. – k. 200-201v./

W dniu (...)roku w miejscu wyznaczonej licytacji nie było zajętych składników majątku ruchomego. Licytacja nie doszła do skutku, pomimo tego, że przyjechały osoby nią zainteresowane. Na miejscu licytacji obecny był syn prezesa Przedsiębiorstwa (...)” Sp. z o.o. – (...). Oświadczył, iż zajętych ruchomości nie ma. Nie chciał też wskazać gdzie zajęte ruchomości się znajdują.

/zeznania M. D. – k. 19-19v., k. 115v., k. 203-205v.;

częściowo wyjaśnienia oskarżonej – k. 121v.-122, k. 197v.-199/

Prawomocnym postanowieniem z dnia 23 marca 2015 roku, w sprawie(...) Sąd Rejonowy w P. oddalił wniosek o ogłoszenie upadłości likwidacyjnej.

/postanowienie – k. 128-132 akt sprawy SR (...)

Do dnia dzisiejszego pokrzywdzeni nie zaspokoiili swoich wierzytelności.

/zeznania M. D. – k. 203-205v.;

zeznania E. K. – k. 202-202v.;

akta komornicze (...)

akta komornicze(...)

Oskarżona ma 67 lat. Legitymuje się średnim wykształceniem. Przebywa na emeryturze. Z tego tytułu osiąga dochód 960 złotych miesięcznie. Ponadto jest Prezesem Przedsiębiorstwa (...)” (...) jednak z tego tytułu nie osiąga żadnych dochodów. Jest rozwiedziona. Nie ma nikogo na swoim utrzymaniu. Nie posiada majątku.

/dane osobo – poznawcze – k. 197v./

Z. M. nie była dotychczas karana.

/dane o karalności – k. 117/

Z. M. przesłuchana w charakterze podejrzanej, nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu. Wyjaśniła, że nie wiedziała o pierwszym terminie licytacji, który miał się odbyć w (...) roku. Podniosła natomiast, iż wiedziała o terminie licytacji, do której miało dojść w (...) roku. Wyjaśniła jednak, że wtedy miała już w ręku postanowienie Sądu Rejonowego w P.

o zabezpieczeniu majątku przedsiębiorstwa (...) przez tymczasowego nadzorcę sądowego. Z. M. potwierdziła, że w tym okresie była prezesem Przedsiębiorstwa (...)”(...) Oskarżona wyjaśniła, że wychodziła z założenia, że syndyk będzie w stanie uzyskać większą cenę ze sprzedaży majątku spółki

i zaspokoi więcej wierzycieli niż komornik, bo komornik musi pobrać swoje opłaty

a syndykowi bardziej zależy żeby sprzedać drożej. Oskarżona wskazała, iż postąpiła w sposób wskazany w zarzucie, gdyż po otrzymaniu postanowienia Sądu Gospodarczego zrozumiała, że Sąd ma więcej do powiedzenia w tej sprawie niż komornik. Ponadto Z. M. wyjaśniła, iż w pierwszej instancji nie doszło do ogłoszenia upadłości Spółki (...). Od tej decyzji Z. M. odwołała się. Oskarżona nadto wyjaśniła, że zajętego samochodu i naczepy nie sprzedała. Te rzeczy są i będą udostępnione komornikowi oraz sądowi. Z. M. wskazała, że jeżeli Sąd nie ogłosi upadłości Spółki (...), to ona wyda rzeczy komornikowi aby je zlicytował.

/wyjaśnienia oskarżonej – k. 121v.-122/

Przed Sądem oskarżona nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu. Wyjaśniła: „O pierwszej licytacji w dniu (...) roku nie wiedziałam gdyż mi umknęło, że ja nie odebrałam korespondencji z poczty. Mnie się zawieruszyło gdzieś awizo

i nie odebrałam poczty, a komornik ponownie mnie o tym nie zawiadomił. Awizo wróciło do komornika nieodebrane w terminie. Natomiast o drugiej licytacji z dnia (...) roku wiedziałam ale ponieważ w (...) roku złożyłam w imieniu spółki wniosek

o upadłość posiadałam informację, że w tym momencie Sąd z urzędu zabezpiecza majątek. Gdy otrzymałam informacje o drugiej licytacji to dodatkowo wystąpiłam do Sądu o wydanie postanowienia o zabezpieczeniu majątku, o tym że wystąpiłam z takim wnioskiem zawiadomiłam komornika przed licytacją. Po złożeniu tego pisma uważałam, że to postanowienia ma moc prawną. Wiadomym jest, że komornik sprzeda te ruchomości za niewielkie pieniądze a długi zostaną. Natomiast jak ten majątek przejmie syndyk to jakoś będzie chciał spłacić te długi – to będzie jego celem nadrzędnym. Wskazany w zarzucie samochód osobowy oraz naczepa ciężarowa stanowiły własność spółki której jestem prezesem. To jest spółki (...) Sp. z o.o. z/s w (...). W tej chwili trwają negocjacje. Ja chce zawrzeć jakąś ugodę z (...) S.A. w celu uwolnienia tych przedmiotów spod zajęcia. Chcemy za zgodą (...) S.A. sprzedać te ruchomości i aby pieniądze kupiec przekazał (...) S.A. Ponadto chcemy też porozumieć się z (...) Sp. z o.o. w R. i będziemy ich spłacać. Postępowanie upadłościowe

w Sądzie I Instancji zakończyło się postanowieniem o oddaleniu wniosku o ogłoszenie upadłości, zostało to zaskarżone i sprawa jest obecnie na etapie Sądu Okręgowego. Ruchomości wskazane w zarzucie są cały czas własnością spółki.

Jak zakończy się sprawa

z wniosku o ogłoszenie upadłości lub dogadamy się z (...) S.A. my przedstawimy te ruchomości albo syndykowi, albo jak nie będzie ogłoszonej upadłości wtedy dogadamy się z wierzycielem i z nim uregulujemy. My będziemy dążyli do umorzenia postępowania przed komornikiem ponieważ jak powiedziałam komornik sprzeda wszystko za parę groszy, a dług zostanie. Zrozumiałam przedstawione stanowisko pokrzywdzonego natomiast chcę podnieść, że pomimo zaistniałej sytuacji, na którą wskazuje pełnomocnik pokrzywdzonego w swoim piśmie my cały czas jesteśmy skłonni dogadać się z wierzycielem (...) S.A. i będziemy kontynuować rozmowy z nim w tym zakresie. W tym okresie od (...) roku do (...) roku nie pamiętam dokładnie ale z tego co kojarzę to mieliśmy co najmniej 5 wierzycieli w tym okresie. Do tej chwili spłaciliśmy największego z nich tj. Bank (...) S.A. gdzie nasze zadłużenie opiewało na kwotę 700 000 złotych. Pozostałych zamierzamy spłacać sukcesywnie. My dopiero na miesiąc czasu przed rozprawą skontaktowaliśmy się z (...) S.A. ponieważ wcześniej nie pozwalała nam na to sytuacja finansowa spółki. W tej chwili nie wiem na jakim etapie znajduje się sprawa w Sądzie Okręgowym dotycząca wniosku o ogłoszenie upadłości. Ja wiem, że co do zasady jeżeli korespondencja jest podwójnie awizowana to ma skutki doręczenia ale tak jak powiedziałam to awizo gdzieś mi się zawieruszyło. Ja wiem, że komornik też działa na polecenie Sądu, ale on działa w inny sposób, ponieważ on sprzedaje po dużo niższych cenach niż syndyk, a co za tym idzie po dużo niższej cenie niż wartość przedmiotu. Ponadto on bierze sobie z tego jeszcze swoje wynagrodzenie, jemu tak naprawdę głównie zależy na wynagrodzeniu a nie spłaceniu wierzyciela. Syndyk też ma profity z tytułu swojej działalności ale działa zupełnie na innych zasadach niż komornik. W trakcie dogadywania się z (...) S.A. ponieważ wymiana korespondencji pomiędzy nami trwała dość długo to w międzyczasie wycofał się kupiec ale my będziemy szukać kolejnego nabywcy i chcemy to zobowiązanie spłacić. My działamy w dobrej wierze, chcemy spłacić swoje zobowiązania

i będziemy to czynić do skutku. Nie wiem co mam powiedzieć na stanowisko pokrzywdzonego z jego pisma, że pismo było również przesyłane pocztą elektroniczną w dniu (...) roku. My w pierwszej kolejności spłaciliśmy (...) S.A. gdyż Bank zabezpieczył swoje roszczenie poprzez wpis hipoteki na nieruchomości, dlatego też ta nieruchomość została sprzedana osobie prywatnej, a pieniądze przekazane wierzycielowi hipotecznemu. Na razie nie rozmawialiśmy jeszcze z wierzycielem (...) Sp. z o.o.

w R. dlatego, że według kolejności największym wierzycielem jest (...) S.A. i jak z nim załatwimy sprawę będziemy rozmawiali z kolejnymi wierzycielami. Ja w tej chwili nie dysponuję dokumentacją dotyczącą spłaty (...) S.A. to znaczy nie mam ich przy sobie ale jak Sąd będzie chciał ja załączyć je do niniejszej sprawy. Pomimo tego, że posiedzenie w przedmiocie zabezpieczenia odbywało się na posiedzeniu niejawnym my wiedzieliśmy o zapadnięty orzeczeniu albo w dniu (...) roku albo dzień później gdyż my cały czas na bieżąco interesowaliśmy się co się dzieje z naszym wnioskiem

o zabezpieczenie. Nam zależało na tym żeby to postanowienia o zabezpieczeniu zapadło przed licytacją. Jak tylko otrzymaliśmy to postanowienie doręczyliśmy je w dniu (...) roku komornikowi. „My spieszyliśmy się z tym, żeby (...) wydało nam niezwłocznie to oświadczenie o zwolnieniu naczepy spod zastawu rejestrowego. G. M. chciał nawet osobiście pojechać do banku po to oświadczenie ale pełnomocnik nie zgodził się na to”. „My spłaciliśmy fakturę firmy (...) praktycznie w całości, została niewielka suma rzędu około 4.000 złotych, to wynikało z tego, że pojawiły się pewne kwestie reklamacyjne co do wykonanej usługi ale ta reklamacja nie została uznana. My nie składaliśmy reklamacji na piśmie, to były rozmowy ustne pomiędzy G. M. a kimś z ramienia (...) Sp. z o.o. G. rozmawiał chyba z jakimś mechanikami i oni nie przyznali mu racji. W związku z tym my mamy świadomość, że musimy zapłacić pozostałą kwotę i my to zrobimy, zresztą już kilka rat wpłaciliśmy”. „Odmawiam udzielenia odpowiedzi na pytanie gdzie znajdują się te ruchomości ponieważ tak jak już wyjaśniałam chcemy doprowadzić do ugody z wierzycielem”.

/wyjaśnienia oskarżonej – k. 197v. – 199, k. 201v., k. 202v., k. 205v./

Sąd ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie oparł się na wyżej wskazanych dokumentach w postaci: orzeczeń sądów, akt komorniczych, odpisach KRS, protokole zajęcia ruchomości, dowodzie wysłania i nieodebrania korespondencji, aktach sprawy SR (...) oraz zeznaniach świadków: M. D., E. K., G. M. a także wyjaśnieniach samej oskarżonej. Wskazany osobowy i nieosobowy materiał dowodowy wzajemnie się uzupełnia i koresponduje ze sobą, dlatego też zasługuje na obdarzeniem go walorem wiarygodności. Okoliczności ustalone w oparciu o powołane źródła dowodowe dotyczące stanu faktycznego, tak naprawdę w niniejszej sprawie pozostają poza sporem.

W realiach niniejszej sprawy kluczowym jest natomiast rozstrzygnięcie odmiennego spojrzenia oskarżonej i organu prokuratorskiego na ocenę stanu prawnego sprawy w oparciu

o ustalony stan faktyczny. Mówiąc wprost w niniejszej sprawie mamy spór co do prawa a nie co do faktu. W tym celu należy ocenić, czy oskarżona jako Prezes Przedsiębiorstwa (...)” (...) była skutecznie zawiadomiona przez komornika o terminach obu licytacji a zwłaszcza o terminie z dnia (...) roku. Ponadto czy

w realiach niniejszej sprawy pojawiły się jakiegokolwiek okoliczności usprawiedliwiające fakt, że nie przedstawiła ona do dyspozycji komornika składników majątku ruchomego Spółki, który został wcześniej przez niego zajęty.

Zebrany materiał dowodowy w postaci zeznań M. D., G. M. oraz wyjaśnień oskarżonej pozwolił na ustalenie, iż Z. M. wiedziała o terminie licytacji w dniu (...) roku. W tym zakresie wskazany osobowy materiał dowodowy jako zgodny Sąd uznał za wiarygodny.

W oparciu o uzupełniające się a więc zasługujące na wiarę osobowe i nieosobowe dowody w postaci zeznań M. D., dowodu wysłania i nieodebrania korespondencji wysłanej do Z. M. o terminie licytacji w dniu (...) roku oraz wyjaśnieniach samej oskarżonej ustalono, że korespondencja ta nie została odebrana osobiście przez Z. M., tylko podwójnie awizowana wróciła do nadawcy z adnotacją „awizowano –nie podjęto w terminie”. Tym samym w tym miejscu należy rozstrzygnąć czy rację ma oskarżona, iż w tej sytuacji nie była skutecznie zawiadomiona o terminie pierwszej licytacji czy też organ prokuratorski stojący na przeciwnym stanowisku. Sąd przyznaje tym zakresie rację oskarżycielowi publicznemu. Trzeba mieć bowiem na uwadze, że korespondencja została wysłana na adres siedziby Przedsiębiorstwa (...)” (...) który jest wskazany w rejestrze przedsiębiorców.

Zgodnie z art. 133 § 2a kpc pisma procesowe dla przedsiębiorców i wspólników spółek handlowych, wpisanych do rejestru sądowego na podstawie odrębnych przepisów, doręcza się na adres podany w rejestrze, chyba że strona wskazała inny adres dla doręczeń. Jeżeli ostatni wpisany adres został wykreślony jako niezgodny z rzeczywistym stanem rzeczy i nie zgłoszono wniosku o wpis nowego adresu, adres wykreślony jest uważany za adres podany w rejestrze.

Jak stanowi natomiast art. 139 § 1 kpc w razie niemożności doręczenia w sposób przewidziany w artykułach poprzedzających, pismo przesłane za pośrednictwem operatora pocztowego w rozumieniu ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. - Prawo pocztowe należy złożyć w placówce pocztowej tego operatora, a doręczane w inny sposób - w urzędzie właściwej gminy, umieszczając zawiadomienie o tym w drzwiach mieszkania adresata lub w oddawczej skrzynce pocztowej ze wskazaniem gdzie i kiedy pismo pozostawiono, oraz z pouczeniem, że należy je odebrać w terminie

siedmiu dni od dnia umieszczenia zawiadomienia. W przypadku bezskutecznego upływu tego terminu, czynność zawiadomienia należy powtórzyć. Jeżeli po upływie tego terminu pismo nie zostanie odebrane, uważa się je za doręczone.

Natomiast w myśl art. 13 § 2 kpc przepisy o procesie, jeśli przepisy szczególne nie stanowią inaczej, stosuje się do innych rodzajów postępowań, w tym między innymi do postępowania egzekucyjnego.

Reasumując powyższe rozważania w toku postępowania egzekucyjnego prawidłowo awizowana korespondencja, wysłana na właściwy adres, jest uważana za doręczoną. Tym samym za prawidłowo doręczoną korespondencję w niniejszej sprawie należy uznać pismo - zawiadomienie Z. M. przez komornika o terminie I licytacji. Oskarżona miała obowiązek odebrać tą korespondencję. Nie tłumaczy też oskarżonej jej swego rodzaju niechlujstwo w tym zakresie. Jak sama bowiem przyznała wiedziała, że ma do odebrania na poczcie przesyłkę jednak nie zrobiła tego, gdyż „zawieruszyło” się jej gdzieś awizo i dlatego nie odebrała korespondencji. Tym samym w tym zakresie jej wina nie budzi wątpliwości. Zupełnym nieporozumieniem jest w tej sytuacji przerzucanie odpowiedzialności na komornika i zarzucanie mu, że nie wysłał ponownie zawiadomienia o kolejnym terminie licytacji. Nie miał on takiego obowiązku.

Oskarżona usprawiedliwiając nieprzedstawienie komornikowi składników zajętego majątku w dniu 16 lutego 2015 roku powoływała się na postanowienie Sądu Rejonowego

w P. z dnia (...) roku, w sprawie (...), którym Sąd

z urzędu zabezpieczył majątek dłużnika Przedsiębiorstwa (...)

(...) w Ś. przez ustanowienie tymczasowego nadzorcy sądowego. Oskarżona wyjaśniła, że postąpiła w sposób wskazany w zarzucie, gdyż po otrzymaniu postanowienia Sądu Gospodarczego zrozumiała, że Sąd ma więcej do powiedzenia w tej sprawie niż komornik. Dlatego też w dniu (...) roku poinformowała pisemnie komornika sądowego M. D., iż w związku z licytacją wyznaczoną na dzień (...) roku, informuje, że w Sądzie toczy się postępowanie o ogłoszenie upadłości Spółki (...). W związku z tym na wniosek Z. M. Sąd w dniu (...) roku wydał postanowienie o zabezpieczeniu majątku dłużnika co skutkuje zawieszeniem egzekucji.

Mając na uwadze powyższe wywody uznać należy, iż oskarżona z uwagi na postanowienie Sądu o zabezpieczeniu majątku dłużnika Przedsiębiorstwa (...) (...) w Ś. przez ustanowienie tymczasowego nadzorcy sądowego, uznała, że nie jest zobowiązana do wydania zajętych ruchomości w dniu licytacji. Przynajmniej tak tłumaczyła swoje zachowanie. Zdaniem Sądu wskazane postanowienie w żaden sposób nie usprawiedliwia zachowania oskarżonej w dniu (...) roku.

Trzeba bowiem pamiętać, iż wraz z wnioskiem o ogłoszenie upadłości, Z. M. wystąpiła z wnioskiem o zabezpieczenia majątku Przedsiębiorstwa (...) (...) w trybie pilnym poprzez wydanie postanowienia o zawieszeniu postępowań egzekucyjnych zgodnie z wykazem do czasu wydania przez Sąd postanowienia o ogłoszeniu upadłości likwidacyjnej. Tym samym wnosila wprost o zawieszenie postępowań egzekucyjnych.

Rozpoznając powyższy wniosek, postanowieniem z dnia (...) roku,

w sprawie (...) Sąd Rejonowy wP. oddalił go. W uzasadnieniu postanowienia Sąd wskazał wnioskodawcy, iż został zgłoszony wniosek o ogłoszenie upadłości w celu likwidacji majątku. Ponadto Sąd wyraźnie wskazał, iż w takim przypadku przepisy ustawy prawo upadłościowe i naprawcze nie przewidują możliwości zawieszenia postępowania egzekucyjnego. Dlatego też oskarżona doskonale wiedziała, iż nie doszło do zawieszenia postępowania egzekucyjnego a co za tym idzie jest zobligowana do przedstawienia zajętego majątku w dniu licytacji. Jednak pomimo tej wiedzy, zlekceważyła swój obowiązek.

Tym samym zupełnym nieporozumieniem jest powoływanie się przez Z. M. na postanowienie Sąd Rejonowy w P. z dnia (...) roku, w sprawie (...) którym Sąd z urzędu zabezpieczył majątek dłużnika Przedsiębiorstwa (...)” (...) w Ś. przez ustanowienie tymczasowego nadzorcy sądowego. Postanowienie to nie prowadziło w konsekwencji do zawieszenia postępowania egzekucyjnego, o czym oskarżona jak to już zostało wskazane została poinformowana przez Sąd.

Z. M. w niniejszej sprawie ukryła zajęte składniki majątku ruchomego. Sąd doszedł do takiej konstatacji, biorąc pod uwagę fakt, iż umieściła zajęte ruchomości w miejscu nieznanym zarówno wierzycielom oraz organowi prowadzącemu egzekucję. Tym samym mówiąc wprost schowała te rzeczy. Wynika to zresztą wprost z jej wyjaśnień w których na pytanie Sądu gdzie znajdują się zajęte ruchomości, odmówiła odpowiedzi na to pytanie. Jak wyjaśniła bowiem jej postawa w tym zakresie podyktowana jest chęcią zawarcia ugody z wierzycielami. Dlatego też jej postawa jest jednoznaczna. Można ją sprowadzić do stwierdzenia: „Schowałam zajęte mienie, gdyż wolę się porozumieć z wierzycielami niż oddać je komornikowi”. Postawa ta w sposób niebudzący żadnych wątpliwości przebija się także na kanwie jej całościowych wyjaśnień w których wskazuje, iż od początku wychodziła z założenia, że syndyk będzie w stanie uzyskać większą cenę ze sprzedaży majątku spółki i zaspokoi więcej wierzycieli niż komornik, bo komornik musi pobrać swoje opłaty a syndykowi bardziej zależy żeby sprzedać drożej. Podniosła, iż wiadomym jest, że komornik sprzeda te ruchomości za niewielkie pieniądze a długi zostaną. Natomiast jak ten majątek przejmie syndyk to jakoś będzie chciał spłacić te długi – to będzie jego celem nadrzędnym. Tym samym ukryła zajęty majątek przed komornikiem, działając dla „dobra” syndyka. Ponadto Z. M. wyjaśniała, iż zajętego samochodu i naczepy nie sprzedała. Te rzeczy są i będą udostępnione komornikowi oraz sądowi jeżeli Sąd nie ogłosi upadłości jej Spółki. Wtedy ona wyda te rzeczy komornikowi aby je zlicytował. W tym miejscu oskarżona po raz kolejny utwierdziła Sąd w przekonaniu, że schowała te rzeczy, tym razem do czasu zakończenia postępowania upadłościowego. Już tylko na marginesie Sąd pragnie zauważyć, iż deklaracje oskarżonej w tym zakresie okazały się gołosłowne. Nie została bowiem ogłoszona upadłość Spółki a pomimo tego Z. M. nadal ukrywa zajęte mienie.

Wskazana powyżej postawa oskarżonej prowadzi też do jednoznacznego wniosku, iż ukryła ona składniki zajętego majątku, działając z góry powziętym zamiarem. Jej wyjaśnienia nie postawiają żadnych wątpliwości, iż działała w tym zakresie z góry powziętym i skonkretyzowanym planem. Chciała schować zajęte mienie na potrzeby postępowania upadłościowego ewentualnie do czasu zawarcia ugody z wierzycielami. Tak naprawdę jednak nie miała zamiaru przedstawić tego mienia komornikowi na żadnym etapie postępowania, gdyż jak wskazała, komornik troszczy się tak naprawdę tylko o swoje wynagrodzenie. Wskazuje też na to jej postawa po zapadnięciu postanowienia o oddaleniu wniosku o ogłoszenie upadłości. Pomimo tego orzeczenia nadal ukrywa swój zajęty majątek przed komornikiem i wierzycielami.

Na faktyczne zamiary oskarżonej i pozostałych osób związanych z władzami Spółki wskazują też zeznania M. D., odnoszące się do słów wcześniejszego prezesa spółki, syna oskarżonej – G. M.. M. D. w przekonywujących a zatem wiarygodnych zeznaniach podniósł, iż już podczas pierwszej rozmowy pomiędzy komornikiem a G. M., ten ostatni powiedział do komornika, że nie uda mu się wyegzekwować pieniędzy. G. M. poinformował, że złoży tak dużą ilość pism procesowych i skarg i tak będzie przewlekał postępowanie, że komornikowi odechce się jego prowadzenia.

W oparciu o kompatybilny ze sobą, a zatem zasługujący na wiarę materiał dowodowy w postaci zeznań M. D., E. K., dokumentów znajdujących się w aktach sprawy komorniczych Km (...) Sąd ustalił, iż do dnia dzisiejszego pokrzywdzeni nie zaspokoiili roszczeń swoich wierzytelności. Tym samym oskarżona swoją postawą niewątpliwie doprowadziła do udaremnienia zaspokojenia wierzycieli.

Nie wnoszą nic do sprawy zeznania J. P.. Świadek ten nie miał żadnej wiedzy na temat okoliczności przedmiotowo – istotnych w niniejszej sprawie.

W pozostałej części nieosobowy materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie był podczas postępowania kwestionowany i Sąd nie znalazł podstaw, aby podważyć jego wiarygodność.

Dokonując powyższych ustaleń faktycznych i analizując w powyższy sposób zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd uznał, iż oskarżona dokonała zarzucanego jej czynu.

Reasumując Sąd doszedł do przekonania, iż oskarżona działając jako prezes zarządu Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. w Ś., w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru dopuściła się dwóch zachowań polegających na tym, że w dniach (...) roku i (...) roku

w (...), (...), pow. (...), woj. (...) działając w celu udaremnienia egzekucji komornika, przy Sądzie Rejonowym w P., w sprawie o sygn. akt (...), działając na podstawie tytułu egzekucyjnego Sądu Okręgowego (...)z dnia (...) roku o sygn. akt (...)

i w sprawie o sygn. akt (...)działającego na podstawie tytułu egzekucyjnego Sądu Rejonowego (...)z dnia (...)roku o sygn. (...)udaremniała zaspokojenie swoich wierzycieli - (...) SA P., ul. (...) i (...) Sp. z o.o., R., ul. (...) przez to, że ukryła zajęte przez komornika w dniu (...)roku i oddane pod dozór syna G. M. składniki majątku ruchomego należące do Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. w Ś. w postaci: samochodu osobowego marki B. (...) kat. (...) (...) rok prod. (...) o nr rej. (...) (...) o wartości szacunkowej 10.000 złotych, naczepy ciężarowej marki G., model pojazdu (...) (...) wersja (...), rok prod. (...) o nr rej. (...) o wartości szacunkowej 100.000 złotych, pomimo posiadanych przez siebie informacji o mających odbyć się w dniach (...) roku oraz (...) roku licytacjach w/w ruchomości, czym działała na szkodę wierzycieli (...) SA P., ul. (...) i (...) Sp. z o.o., R., ul. (...), swoim zachowaniem wyczerpała dyspozycję art. 300 § 2 kk w zw. z art. 12 kk.

Sąd zmodyfikował opis czynu i kwalifikację prawną przyjętą przez oskarżyciela. Po pierwsze jak to już zostało podniesione Sąd przyjął, iż oskarżona zarzucając jej zachowań dopuściła się w działając w ramach tzw. czynu ciągłego opisanego w treści art. 12 kk. Podjęła bowiem dwa zachowania, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru.

Ponadto w opisie czynu Sąd doprecyzował, że oskarżona działała jako prezes zarządu Przedsiębiorstwa (...) Sp. z o.o. w Ś.. Sąd

w opisie czynu dokonał też zmiany w zakresie wskazania właściciela zajętego mienia. Wbrew stanowisku oskarżyciela, właścicielem tych ruchomości była Spółka a nie oskarżona.

Sąd uznał oskarżoną za winną popełnienia zarzucanego jej czynu, ponieważ nie zachodzi żadna okoliczność wyłączająca winę w rozumieniu Kodeksu Karnego. Oskarżona nie dała posłuchu normie prawnej, mimo iż miała taką możliwość.

Mając na uwadze poczynione ustalenia faktyczne, analizując i oceniając w powyższy sposób zebrane w sprawie dowody nie budzi wątpliwości, że zachowanie oskarżonej stanowi czyn zabroniony o dość znacznej społecznej szkodliwości.

Przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości, Sąd kierował się w szczególności:

- rodzajem dobra naruszonego jakim jest w przedmiotowej sprawie interes wierzyciela,
- rozmiarem wyrządzonej szkody – wierzyciele dochodzą następujących kwot: (...) SA w P. kwotę 109.658,70 natomiast (...) (...) w R. kwotę 5.423,71 złotych;
- sposobem i okolicznościami popełnienia czynu – oskarżona dopuściła się tego przestępstwa w sytuacji, kiedy Spółka znajdował się w trudnej sytuacji finansowej;
- popełnieniem przestępstwa umyślnie z zamiarem bezpośrednim;
- motywacją sprawcy, która działała w celu osiągnięcia korzyści majątkowej.

Jako okoliczność łagodząca Sąd wziął pod uwagę uprzednią niekaralność Z. M..

Przy wymiarze kary na niekorzyść Sąd poczytał oskarżonej przede wszystkim niskie pobudki działania – tj. chęć uzyskania korzyści majątkowej kosztem swoich wierzycieli.

Mając na uwadze powyższe kwestie, a także zważając, aby kara była współmierna do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu, a także, aby zrealizowała cele zapobiegawcze i poprawcze w stosunku do oskarżonej oraz wytyczne w zakresie prewencji ogólnej, Sąd wymierzył oskarżonej karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 69§1 i § 2 kk, art. 70 § 1 pkt.1 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszono na okres próby 2 lat. Uznać należy, że mimo, iż czyn oskarżonej jest oceniany nagannie i jako taki powinien zostać napiętnowany, to okoliczność łagodząca w niniejszej sprawie zadecydowała o nie izolacyjnym oddziaływaniu na oskarżoną. Dwuletni okres próby pozwoli na weryfikację pozytywnej prognozy kryminologicznej postawionej wobec oskarżonej. Kara ta w połączeniu z efektywnie zastosowaną sankcją w postaci grzywny powstrzyma oskarżoną od popełnienia

w przyszłości przestępstw, a w społeczeństwie wzmocni przekonanie o skuteczności udzielonej przez państwo ochrony prawnej. W związku z powyższym w ocenie Sądu wymierzona kara jest wystarczająca dla zrealizowania w niezbędnym zakresie celów poprawczych i wychowawczych w zakresie prewencji indywidualnej. To natomiast czy oskarżona zrealizuje pozytywną prognozę kryminologiczną zależy tylko i wyłącznie od niej.

Z uwagi na fakt, że oskarżona działała w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w oparciu o art. 33 § 2 kk, Sąd wymierzył oskarżonej grzywnę w wysokości 100 stawek dziennych, gdzie wysokość jednej stawki została ustalona na kwotę 20 złotych. Miarkując wysokość kary grzywny, oprócz okoliczności wskazanych powyżej, Sąd miał również na uwadze sytuację materialną i osobistą oskarżonej. Z. M. aktualnie przebywa na emeryturze. Z tego tytułu osiąga dochód 960 złotych miesięcznie. Ponadto jest Prezesem Przedsiębiorstwa (...)” (...)jednak z tego tytułu nie osiąga żadnych dochodów. Tym samym z jednej strony uzyskuje ona niewysokie dochody ale z drugiej strony są one regularne. Ponadto nie ma nikogo na swoim utrzymaniu. Dlatego też zdaniem Sądu tak oceniona sytuacja finansowa oskarżonej pozwala na przyjęcie, iż określenie wartości jednej stawki na kwotę 20 złotych odpowiada jej sytuacji majątkowej i osobistej oraz jej możliwościom zarobkowym.

Należy zaznaczyć, że wśród zastosowanych wobec oskarżonej sankcji, tylko kara grzywny podlega efektywnemu wykonaniu, stanowi zatem realną dolegliwość, jaka dotknie sprawcę pozostawiając ją w przekonaniu negatywnej oceny czynu, którego się dopuściła.

Na podstawie § 2 ust. 1, 2, 3, § 14 ust. 2 pkt 3, § 16 oraz § 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (T.j. Dz. U. 2013r., poz. 461 ze zm.) zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz adwokata J. B. (2) kwotę 619,92 złotych tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonej z urzędu w postępowaniu sądowym. Nieuiszczone koszty obrony z urzędu ustalone zostały na poziomie stawek minimalnych. Zdaniem Sądu powyższe wynagrodzenie jest stosowne do charakteru i stopnia złożoności sprawy oraz adekwatne do wkładu pracy obrońcy.

W rozpoznawanej sprawie, koniecznym było rozstrzygnięcie, według której ustawy orzekać. Czyn został bowiem popełniony w dniach (...)roku i (...)roku. Natomiast wyrok został wydany w dniu (...)roku. W międzyczasie tj. w dniu (...)roku doszło do nowelizacji Kodeksu karnego. Tym samym w niniejszej sprawie pomiędzy popełnieniem przestępstwa a czasem orzekania doszło do zmiany ustawy – Kodeks karny.

Tym samym wydając wyrok w przedmiotowej sprawie Sąd miał na uwadze treść art. 4 § 1 kk, zgodnie z którym jeżeli w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna niż w czasie popełnienia przestępstwa, stosuje się ustawę nową, jednakże należy stosować ustawę obowiązującą poprzednio, jeżeli jest względniejsza dla sprawcy.

Zdaniem Sądu w realiach niniejszej sprawy ustawą względniejszą dla oskarżonej był Kodeks karny w brzmieniu obowiązującym na dzień popełnienia przestępstwa. Sąd miał tu na uwadze, iż według treści art. 69 § 1 kk obowiązującego na dzień popełnienia przestępstwa Sąd może warunkowo zawiesić wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności nie przekraczającej 2 lat. Natomiast w brzmieniu art. 69 § 1 kk na dzień orzekania Sąd może warunkowo zawiesić wykonanie kary pozbawienia wolności w wymiarze nieprzekraczającym roku. Ponadto według

nowego brzmienia art. 72 § 1 kk zawieszając wykonanie kary, jeżeli nie orzeka się środka karnego, Sąd jest zobligowany do poddania oskarżonego przynajmniej jednemu z obowiązków wskazanych w art. 72 § 1 pkt 1-8. Natomiast jak stanowił art. 72 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym na dzień popełnienia przestępstwa, zawieszając wykonanie kary, sąd **może** zobowiązać skazanego do podaniu się obowiązkom wskazanym w tym artykule. Jedynym rozwiązaniem, które powoduje, iż nowo obowiązująca ustawa wypada korzystniej od poprzedniego brzmienia Kodeksu karnego jest regulacja art. 70 § 1 kk. Zgodnie z nowym brzmieniem art. 70 § 1 kk okres próby wynosi od roku do lat 3. Natomiast według brzmienia art. 70 § 1 pkt 1 kk na dzień popełnienia przestępstwa okres próby w wypadku warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności wynosi od 2 do 5 lat.

Reasumując Sąd na podstawie art. 4 § 1 k.k. wydając orzeczenie w przedmiotowej sprawie oparł się na ustawie z dnia 6.06.1997 roku – Kodeks Karny w brzmieniu obowiązującym na dzień popełnienia przestępstwa. Ustawa ta była względniejsza dla sprawcy.

W niniejszej sprawie pokrzywdzony (...) SA wystąpił z wnioskiem o naprawienie szkody. Sąd nie orzekł jednak o obowiązku naprawienia szkody, gdyż roszczenie tego pokrzywdzonego jest już stwierdzone tytułem wykonawczym w postaci nakazu zapłaty Sądu Okręgowego (...)z dnia (...)roku, w sprawie (...). Sąd zasądzając w niniejszej sprawie stosowną kwotę tytułem obowiązku naprawienia szkody spowodowałby powstanie w obrocie prawnym drugiego tytułu egzekucyjnego do tych samych roszczeń pokrzywdzonego, co w konsekwencji mogłoby doprowadzić do nieuzasadnionego wzbogacenia pokrzywdzonego.

O kosztach sądowych wobec oskarżonej Sąd orzekł w oparciu o art. 627 kpk.

Oplata od skazania została orzeczona na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 2 i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. Nr 49, poz. 223 z 1983 roku z późn. zm.).

Jak już to zostało podniesione oskarżona uzyskuje wprawdzie niewysokie ale regularne miesięczne dochody. Ponadto nie ma nikogo na swoim utrzymaniu. Tym samym ma ona możliwość poniesienia kosztów sądowych w sprawie.